ROK L. Nro 266.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 1 Grudnia 1870. Czwartek. Dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1870.

Rano zimna st. 8, w poł: zimna st. 5. Wysokość wody st. 4 c. 10 (Ubywa). | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca o g. 7 m. 48 Zachód „ „ 3 „ 50 | Jutro, Ś. Bibianny Panny i M.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 69, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— W Nr. 3 dziennika Archiwum medycyny sądowej wydawanego przez wydział lekarski ministerstwa spraw wewnętrznych, zamieszczony został artykuł pod tytułem: „O położeniu robotników w zachodniej Europie pod względem hygjenicznym”, w którym usilnie przytaczane są myśli socjalistyczne. Z tego powodu minister spraw wewnętrznych uznał potrzebnem: 1) pomieniony artykuł zniszczyć; 2) redaktora dziennika uwolnić od obowiązku; 3) cenzorowi, który nie wykrył w swoim czasie tego przekroczenia prawa prasowego, dać surową naganę. (Dzien. Warsz.)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 321 wydanym, zamieszczono: Mając na względzie, że w wielu domach miasta Warszawy, nie ma ciepłych pomieszczeń dla stróży, którzy pozostając w porze zimowej — podczas mocnych niekiedy mrozów — w sieni lub nieopalonych pomieszkaniach, wystawieni bywają szczególniej w nocy na dotkliwe zimno — w powołaniu się do rozporządzenia wydanego w rozkazie do Policji z roku 1867 za Nr. 329,— polecam Kommissarzom cyrkułowym, tym z właścicieli domów, w których — podług przedstawionych mnie wykazów nie ma odpowiednich dla stróżów mieszkań lub gdzie takowe są zbyt szczupłe, zalecić ażeby natychmiast w domach swych pomieszczenia dogodne urządzili w razie koniecznej potrzeby znaglić do tego właścicieli środkami policyjnemi, i o wykonaniu tego pod osobistą odpowiedzialnością donieść mi punktualnie na dzień 1 (13) grudnia. (G. Polic.)

— W skutek odezwy dyrekcji pocztowej austryjackiej, wydział poczt podaje do publicznej wiadomosci i wzywa urzęda pocztowe do należnego zastosowania się, że za przesyłane między Rossją i Grecją transito przez Austrję, ekspedycje banderolowe z drukami i próbkami towarów, obecnie należy pobierać, prócz 1 kop. wagowego wewnątrz kraju, porto zagraniczne 3 kop. ($4\frac{1}{2}$ krajcarów) od każdych 40 gramów ($3\frac{3}{4}$ ruskich lub $2\frac{1}{2}$ pruskich łutów). (Dzien. Warsz.)

— Ł — Drugi koncert p. Pawła de Schloezer odbyty w Teatrze Wielkim, sprowadził liczniejsze niż pierwszy grono słuchaczów, może dla tego, że tym razem muzyka, najidealniejsza ze sztuk pięknych, połączyła się z dwoma praktycznemi wyrazami usposobień wieku, noszącemi tytuły: „Posażnej jedynaczki“ i „Partji pikiety.“

W obu tych sztuczkach, osią około której wszystko się obraca są pieniądze. Dlaczego stary poczciwy w gruncie szlachcic uciec się musi aż do wykrętów i szalbierstw, celem wydania pięciu córek za mąż?—Bo nie ma pieniędzy.—Dlaczego baron do Rochefferrier daje się powodować drażliwością nerwowo-żółciową?—Bo nie ma pieniędzy?—Dla czego Mericer wybucha tak łatwo gniewem i lży swego gościa wyższego urodzeniem?—Bo ma pełną szkatułę.

Widzowie wesoło przypatrawali się figlom i kaprysom potężnego bożyszcza, przyklaskując od serca pp. Żółkowskiemu Rapackiemu i Ostrowskiemu za ich grę pełną życia i szczerego komizmu.

Przerwę pomiędzy dwiema produkcjami dramatycznej werwy, zapełniał koncert. P. de Schloezer grał fantazję Schuberta, z akompanjamentem orkiestry dyrygowanej przez Moniuszkę, Spiennerlied Wagnera, Nocturno i Polonez Szopena, wreszcie Rapsodję węgierską Liszta.

Już sam ten wybór świadczy korzystnie o guście estetycznym koncertanta, przenoszącego widocznie marzenia głębokie i trwałe nad sztuczne fajerwerki błyskotliwego mechanizmu.

Wszystkie objęte programatem arcydzieła odegrane zostały z artystycznem wykończeniem szczegółów, chociaż niezawsze z dokładnem zrozumieniem ducha całości. Publiczność wynagrodziła koncertanta grzmiącemi oklaskami i przywoływaniami.

— Q — W dzisiejszym numerze „Kłosów“ znajdujemy artykuł zatytułowany: „Józef Korzeniowski i wydawnictwo dzieł jego.“ Dowiadujemy się z niego, że Redakcja pisma, pod swym kierunkiem a kosztem wydawcy, postanowiła z dniem 1 stycznia 1871 r. rozpocząć wydanie w oddzielnej edycji wszystkich dzieł znakomitego pisarza.

Redakcja przystępując do tej pięknej i pożytecznej ogólnemu dobru pracy, miała głównie to na względzie, że dzisiejszej generacji utwory Korzeniowskiego są prawie nieznane. Powieści znikły oddawna w handlu księgarskim, sztuki dramatyczne, z małemi wyjątkami zeszły już ze sceny. Zresztą pojedyncze książki rozproszone tu i owdzie po zbiorach i bibljotekach prywatnych, nie odpowiadają rzeczywistej potrzebie, nie mogą stawić trwałego pomnika działalności autorskiej jednej z pierwszych gwiazd naszej literatury.

Wydawnictwu więc całkowitemu, ozdobnemu i taniemu, jakie redakcja „Kłosów“ przedsiębierze, życzymy z całego serca powodzenia. Życzymy tem więcej, że redakcja przyrzeka w dalszym ciągu kompletne edycje dzieł innych pierwszorzędnych autorów,— a niechęć lub obojętność publiczności, mogłaby ją zatrzymać w połowie drogi.

Onegdajszy wieczór, to wieczór Ś-go Andrzeja. Ileż to serc w dniu tym zadrgało dawniej długo tajoną trwogą, ile oczekiwało go z niecierpliwością i gorączką. Bożek Hymenu odbierał hołdy czci w ofierze — z trójnoga wyroczni zapadały wyroki, przed któremi śmiertelniczki z pokorą uchylały głowy — zwłaszcza jeżeli wyrocznia wywróżyła męża młodego i pięknego. Młody i piękny.... ważne to przymioty, dziś jednak trudno poprzestawać na tak skromnych życzeniach, majątek bowiem gra bardzo ważną rolę we wszelkich przewidywaniach przyszłości. Praktyka tedy światowa wyklucza po części wciąż wróżby. Wigilja więc Ś-go Andrzeja została jeszcze w poważaniu u prostodusznych lub naiwnych. Ich pytajcie o losy przeznaczeń, jakie wieczór wczorajszy im przyniósł. One jedne doznały od dnia wczorajszego uczuć rozkosznych nadziei lub smutnych prognostyków zawodu.

= Od godziny 3-ej południu do późnego wieczora, padał wczoraj pierwszy śnieg. Tak mróz jak i śnieg stawiły się w tym roku niesłychanie punktualnie. Trzeba bowiem wiedzieć, że właściwa nasza zima, czyli mówiąc naukowo zima meteorologiczna zaczyna się z dniem 1 grudnia a więc dzisiaj. Kalendarze głoszą, że początek zimy przypada dopiero 22 grudnia, t. j. nazajutrz po zimowem przesileniu dnia z nocą, mowa to jednak o zimie astronomicznej czyli porze roku wspólnej dla mieszkańców całej ziemi. Prawdziwa zima różny ma czas trwania i początek dla każdego kraju; im bliżej bieguna północnego tem wcześniej zaczyna się i dłużej trwa; właściwemi granicami są dni, których średnia temperatura wynosi zero stopni. Dla nas te dnie są początek grudnia i druga połowa marca, dziś zatem rozpoczęła się już dla nas zima. Witamy ją życzeniem byśmy jak najrychlej mogli się z nią pożegnać.

= Śnieg i mróz wczorajszy zpowodowały ślizgawicę w całem mieście. Szczególniej cierpiały na tem biedne konie. Na bruku asfaltowym przed gmachem p. Kronenberga widzieliśmy stojące tam naraz po kilka i kilkanaście powozów, karet i dorożek, których konie upadły i nie mogły się podnieść dla nadzwyczajnej w tem miejscu ślizgawicy. Na ulicy Długiej i Miodowej w miejscach, gdzie istnieje bruk asfaltowy, podobnież jazda była utrudniona. Nie asfalt wszakże temu winien, ale niedbałość powożących, którzy w porze obecnej powinni zwracać baczną uwagę na kucie koni.

= Blizkość świąt przypominają już roznosiciele kolendy. Opłatki zjawiają się codziennie w każdym prawie domu, a przynoszący zgłaszają się w liczbie przynajmniej cztery razy przewyższającej ilość parafii w Warszawie. Zdaje się zatem, że niezależnie od osób trudniących się z urzędu wyrabianiem opłatków, muszą istnieć jeszcze pojedyńczy spekulanci, korzystający w ten sposób ze zwyczajów uświęconych wiekami. Fabrykacja musi przynosić producentom znaczne zyski.

= Skutkiem coraz dłuższych wieczorów zmuszani jesteśmy w porze obecnej po kilka i kilkanaście nawet godzin posiłkować się sztucznem światłem. Oczywiście, że okoliczność ta nie wychodzi nikomu na dobre, szkodzi bowiem oczom, szkodzi i kieszeni. Zachodzi pytanie, powielekroć zresztą stawiane: jakie światło jest najzdrowsze i najtańsze? Odpowiedź na to może dać doświadczenie tylko. Pomimo wszakże licznych prób i badań nie ma dotąd stanowczego z nich wypadku. Jedni twierdzą, że najlepsza jest świeca stearynowa, drudzy oddają pierwszeństwo olejowi, gazowi, wreszcie nafcie. Otóż zdaje się, że źródło światła nie odgrywa tu wielkiej roli, istotny zaś wpływ na oczy ma natężenie światła i jego barwa. Świeca najmniej wprawdzie razi wzrok, ale też porównajmy jej światło ze światłem słabo tylko płonącej lampy naftowej, a przekonamy się, że ta ostatnia pali się jaśniej jeszcze od świecy. Niedogodnościom lamp możnaby zapobiedz jedynie za pomocą użycia daszków szklanych wyrabianych nie jak dziś prawie powszechnie ze szkła mlecznego ale z niebieskiego lub zielonego. Daszki takie w ostatnich czasach zjawiły się już w handlu. Drugim środkiem byłoby używanie szkieł (cylindrów) także kolorowych. Oko spotykając się ze światłem tylko niebieskiem lub zielonem choćby bardzo silnem nawet, nie zmęczy się, gdyż łagodne te barwy zupełnie inaczej działają niż zwykłe żółte lub białe światła dzisiejszych lamp.

= Wczoraj przedstawienia w Cyrku nie było z powodu zbyt małej liczby zgromadzonej publiczności. Następne przedstawienie odbędzie się dopiero w sobotę, w niedzielę zaś nieodwołalnie nastąpi ostatnie przedstawienie, poczem truppa p. Szyndlera uda się do prowincjalnych miast w Cesarstwie. Budynek teatru zwanego Rappo przerobiony zostanie zaraz po wyjeździe cyrku na pomieszczenie menażerji p. Kreutzberga.

= Przystąpiono wczoraj do wylania asfaltem w całej szerokości chodnika przed gmachem, p. Kronenberga na rogu ulicy Królewskiej i Mazowieckiej.

= Słyszelismy, że p. Bogumił Aspis ma zamiar napisać poemat, p. t. „Beethoven".

= Poprzedni Kantor z magazynem Bankowym w Łodzi, zamieniono na oddział Banku Polskiego.

— Zeszyt XXIX *Pamiętników Szatana*, wyszedł z druku.

= Z Woli Chojnatej w powiecie rawskim, przysłano nam róże, które w tych dniach zakwitły na krzaku rosnącym w gruncie. Róże te są smutne jak wszystkie istoty przychodzące zbyt późno na ten świat zbyt stary.

— W dniu onegdajszym, o godzinie 7½ wieczorem, przy ulicy Nowy-Świat, w podwórzu domu Nr. 1263/4, należącym do wdowy Jasper, przez nieostrożne obchodzenie się stajennego Jakóba Kucha, z ogniem, zapaliła się stajnia, która w części przez straż ogniową rozebraną została; od stajni tej ogień przeniósł się do przyległego domu hrabiego Kossakowskiego, pod Nr. 1265a, na którym dach uległ w pewnej części uszkodzeniu. Obydwa te domy ubezpieczone, straty w pierwszym wynoszą rubli sr. 1200, a w ostatnim rs. 400. Oprócz tego znajdujące się w pomienionej stajni, należące do właściciela omnibusów Lewka Machonbaum, nigdzie nie ubezpieczone 8 cugowych koni, źrebię, baran, chomonta, koła, siano, słoma i inne sprzęty — stały się pastwą płomieni, skutkiem czego Machonbaum poniósł straty na rs. 1000. Przy gaszeniu ognia, jeden z żołnierzy 2 części straży ogniowej Czarnecki, spadłym wypadkowo z dachu toporem skaleczony został w ramię z przełamaniem kości; odesłano go do szpitala S-go Rocha; — żołnierz zaś lejb-gwardji litewskiego pułku Ponomarew, znajdujący się na wypadek pożaru przy 3-ej części straży ogniowej, jadąc konno do pułku dać znać o wynikłym ogniu, spadł z konia i mocno potłukł sobie głowę.

— W cyrkule Pragskim, Francisza Berger, żona rzeźnika w domu pod Nr. 149 zamieszkała, pokłóciwszy się ze swym mężem Karolem Bergerem, zrządziła mu nożem ranę w lewej

ręce, głęboką na $1^1/_2$ wersz. bez uszkodzenia kości i żyły.— Berger po udzieleniu mu pomocy lekarskiej pozostawiony w domu, żona zaś jego aresztowana. (G. Polic.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Semeka*, z Płocka; Fligiel-Andjutant pułkownik *Kruglikow*, z Petersburga; Szambelan Dworu hrabia *Uruski*, z zagranicy.

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Majorowie: książe *Golicyn*, do Petersburga; *Siwers*, do Włocławska.

+ Senior Bractwa Miłosierdzia Śgo Rocha przy kościele parafjalnym Śgo Krzyża, ma zaszczyt zawiadomić, że w dniu 2gim grudnia r. b., to jest w piątek, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w kościele Śgo Krzyża, żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Barbary z Rembielińskich **Wierzbickiej**, na które Familję i Przyjaciół zmarłej, oraz Członków Bractwa obojga płci, Senior uprzejmie zaprasza. —9522—

+ W dniu 3 b. m. t. j. w sobotę w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krakowskiem-Przedmieściu obok Skweru, odbędzie się o godzinie 10-tej żałobne nabożeństwo za spokój duszy Ewerysta **Królikiewicza**, Emeryta, na które Krewnych i Przyjaciół zmarłego uprzejmie się zaprasza. —9556—

+ Dnia 3 grudnia r. b. o godzinie 11½ zrana, odbędzie się w kościele Ś-go Józefa O. N. M. P. na Krak.-Przedmieściu, nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Krystyny z Ejdziatewiczów **Niemirycz**, jako w bolesną rocznicę zgonu. —9557—

+ Dnia 2go listopada, zmarł w dobrach swoich w gubernji kijowskiej ś. p. Stanisław Hrabia **Potocki**, przeżywszy lat 62. Nieboszczyk spędziwszy życie w celibacie, sukcessorką swoją zostawił siostrzenicę Hrabinę Rzewuskę.

+ Wczoraj z kościoła Panny Marji odprowadzone zostały zwłoki ś. p. Ludwika Korczak **Zegarta**, Buchhaltera Banku Polskiego.

Wieluń, d. 27 listop. 1870 r. — Nim więcej powiem o Wieluniu, pierwej nadmienię o tem, co bardziej ogół interesuje. Oziminy wczesne bardzo ładnie wyglądają, zaś późniejsze gonią za poprzedniemi, bo piękne i ciepłe pogody wspierają to współzawodnictwo. Gdzieniegdzie, mianowicie w rolach przypiaskowych, żalą się gospodarze na robaki podgryzujące korzonki wegetujących zasiewów— dawno znane i przez włościan tak zwane „pendraki" majowych chrząszczy; około tępienia których jużby czas było zająć się szczerze. Gdyby w każdej wsi rozpoczęto niemozolne łowy na chrabąszcze w każdym miesiącu maju, gdyby ich w każdej wsi tylko po parę korcy zniszczono; mógłbym rolników zapewnić, że mieliby zbiór obfitszy tak pod względem słomy jak ziarna. Nietylko bowiem same liszki chrząszczów robią szkodę w kiełkującej oziminie w jesieni, lecz krety uganiające się za niemi, jako za pożywnym dla siebie przysmakiem, drugie tyle korzonków zbóż ozimych podrywają i do wyschnięcia przywodzą. Gdyby ta koalicja przeciw chrząszczom mogła przyjść do skutku, ileżby jeszcze nasze drzewa w ogrodach i przy drogach zyskały zieloności!

W naszej okolicy jest dosyć gorzelni, pomimo ciężkiej opłaty od wyrobu okowity. Wiem z ust ludzi teorycznie i praktycznie zajętych owym przemysłem, że tegoroczne później sądzone kartofle nie są produkcyjne, że teraźniejsze łagodne powietrze, tak rzadko u nas praktykowane w listopadzie, wiele się przyczynia do obniżonego wydatku w gorzelniach. Powinnoby to zająć uwagę specjalistów, bo mniej trzy lub cztery wiadra otrzymać dziennie od liczby za normę przyjętej, to nie mała strata dla płacącego podatek, obok wytężonej baczności, by mimowolnem uchybieniem i stąd wynikającą karą nie pomnożyć straty.

Handel zbożem cokolwiek ostygł w naszej okolicy, lubo na targu w Wieluniu każdy wóz z workiem ziarna ma kilku pejsatych pretendentów do kupna. Za pszenicę płacą do rs. 6 kop. 75 (złp. 45) za korzec— żyto na wagę po rs. 4—jęczmień rs. $3^1/_2$—owies rs. 2— kartofle kop. 90—kwarta masła kop. 42.

Były w tych stronach wielkie lasy, co zaświadczają wykarczowane pola, nowo dźwigające się zagajniki i pozostałe okruchy kniei rozległych. Zwierza w nich nie brakuje, lecz nabyć co w mieście trudno. Jeszcze u nas daleko do tego, aby ta gałąź gospodarstwa przynosiła korzyść dziedzicom lasów. *T. Z.*

— Najjaśniejszy Cesarz współczując należytemu rozwojowi artystyczno-przemysłowego muzeum, założonego w Petersburgu, pod przewodnictwem Wielkiej Księżny Marji Nikołajewny, przy towarzystwie wsparcia artystów, raczył na założenie muzeum podarować znakomity zbiór rzadkich wzorów artystycznych, ofiarowany Jego Cesarskiej Mości w przeszłym roku przez znanego miłośnika sztuk pięknych W. L. Naryszkina. Zbiór ten kupionym był 1867 roku w Paryżu, lecz należał do p. Labori i uważanym był za jeden z największych w Paryżu. W przeciągu przeszło trzydziestu lat był zgromadzanym i obecnie zawiera rzadkie połączenie najwytworniejszych wzorów, wraz z rozmaitością przedmiotów. Są w nim wyroby garncarskie Bertranda de Palissy, majoliki włoskie i fajansy wschodnie, kosztowne wzory naczyń kościelnych, wyroby rzeźbiarskie wieków średnich i czasów odrodzenia z kości słoniowej i z drzewa, pochodzenia francuzkiego, niemieckiego i włoskiego, zbiór instrumentów muzycznych, wielkiej wartości pod względem artystycznym, kosztowne kubki, tabakierki, miniatury,—słowem cały skarb, mogący wzbogacić największe muzeum w Europie. Obecnie kollekcja ta ma się czasowo pomieścić w lokalu towarzystwa przy moście policyjnym. Mówimy „czasowo," bo cała instytucja artystyczna przez wielką księżnę zakładana i zawierająca w sobie rysunkową rzemieślniczo-artystyczną szkołę, muzeum wzorów, warsztaty i bibljotekę, oczywiście pomieścić się nie potrafi w lokalu prywatnym. Wszystkie te oddziały, lub każdy osobno, urządzają się w lokalu oddzielnym, żeby się potem zlać w jedną całość. Towarzystwo chcąc uczcić tak wielką wyświadczoną mu łaskę Monarszą, pośpiesza urządzić kolekcję w swym właściwym lokalu, przy wystawie stałej. Zapewno przed Nowym rokiem wszystko już będzie gotowem: kolekcja rozlokowana, katalog wydrukowany, i publiczność mieć będzie możność napawać się oglądaniem wyrobów, stanowiących dotychczas tak wielką rzadkość w Rossji. Przedmioty te szczególnie korzystne będą, dla rzemieślników i właścicieli fabryk, trudniących się wyrabianiem rzeczy ważniejszych. Dla nich podwoje towarzystwa każdego czasu stać będą otworem i to bezpłatnie. Myśl założenia takiego rodzaju muzeum należy Wielkiej Księżnie Marji Nikołajównie. Urządzenie i organi-

zacja muzeum, szkoły, warsztatów—tę jeszcze ma u nas cechę właściwą, że są dziełem towarzystwa z osób prywatnych złożonego. Myśl Wielkiej Księżny tak wielkie współczucie wzbudziła, że ze wszech stron składają ofiary w pieniądzach i w rzeczach. W przeciągu sierpnia, września i października ofiary utworzyły całe muzeum, nie licząc w to podarunku Najjaśniejszego Pana. W tymże czasie na zakup książek i dopełnienie zbiorów ofiarowali: baron Stieglitz 3,000 rub., J. A. Jakowlew 1,000 rub., książe T. J. Paskiewicz 4,000 rub., hrabia P. S. Stroganów 3,000 rub., N. D. Bernardaki 500 rub., p. Polaków 500 rub., p. Durnowo 1,000 rub., p. Tupików 1,000 rub., p. Astaszew 300 rub., książe N. A. Orłów 150 rub., hrabia N. S. Stroganów 100 rub. i wiele innych osób.

„Gołos“

— Ze względu na zapał wojowniczy, jakim odznaczają się w tych czasach organa prasy węgierskiej dość ciekawe są dane poniższe o sile liczebnej milicji węgierskiej narodowej, istniejącej w Węgrzech na wypadek wojny i znanej pod nazwą honwedów. Podług szczegółów objętych budżetem ministerstwa węgierskiego na 1871 rok, organizacja honwedów jest następująca. Na stopie pokoju, piechota składa się z 82 kompanji, mających 574 oficerów i 8,512 szeregowców, jazda zaś składała się z 32 szwadronów, mających 78 oficerów i 1,287 szeregowców, oraz 1,104 konie. Na stopie wojennej; powoływani są urlopnicy w następującej liczbie; do piechoty 1,394 oficerów, 72,898 szeregowców i 1,640 konduktorów dla dróg żelaznych; do jazdy zaś 130 oficerów i 4,185 szeregowców (do tego dodaje się 3,936 koni), co wraz z liczbami poprzedniemi wynosi w piechocie: 1,968 oficerów, 82,410 szereg. i 1,640 konduktorów; w jeździe: 208 oficer. 5.472 szereg. (4,040 koni), czyli ogółem honwedy liczą 88,000 ludzi zbrojnych. Ministerstwo atoli zamierza uorganizować jeszcze na 1871 rok 20 nowych kompanij dla stopy pokojowej i 60 nowych kompanij dla stopy wojennej. W takim razie honwedzi liczyć będą w czasie wojny 2,288 oficerów, 122,410 żołnierzy i 1,640 konduktorów dla dróg żelaznych. (D.W.)

⨯ D. 25 i 26 odbywały się próby jazdy na dwóch nowo zbudowanych drogach w Węgrzech z Zombor do Essegg i z Essegg do Villanyi, wypadły one pomyślnie. Obie drogi oddane zostaną do użytku w dniu 1 grudnia r. b.

⨯ Dnia 27 b. m., przeszły trzy pierwsze pociągi po nowej drodze z Tawropola do Złoczowa rozwożąc po stacjach urzędników drogi. D. 29 miała nastąpić wielka próba techniczna, 6 grudnia zaś rozpocząć się ma ruch towarowy.

⨯ Romans Schimera p. t. „Die Spionin“, wzięty z wypadków domowej wojny pn-amerykańskiej, cieszy się w Stanach Zjednoczonych wielkiem powodzeniem.

⨯ Teodor Fontane, dość znany poeta i publicysta niemiecki, autor illustrowanych poglądów na wojny z 1864 i 1866 roku, udał się niedawno do Francji, dla studjów. Przyjaciele tego pisarza otrzymali od niego w tych czasach list datowany z Besançon, w którym donosi, że wpadłszy w ręce wolnych strzelców francuzkich, został internowany w twierdzy. Uskarża się głównie na brak koniecznej nawet garderoby.

⨯ Według obliczeń zużyto w Anglji w ostatnich czterech latach od 1863 do 1867 roku w przecięciu 38,575,573 funtów chmielu, a w Belgji w stosunku 4500000 mieszkańców zebrano 7,653,206 fun. w 1853 roku. W Niemczech uprawiają w kilku okolicach wyborny chmiel. Frankonja i Czechy celują w tym względzie, lecz Anglicy są mistrzami co do uprawy. W Holandji uprawiają niewiele chmielu, w Krymie i około Uralu i Ałtaju rośnie dzika jego odmiana.

⨯ Donoszą z Hong-Kong o zastoju w handlu spowodowanym przez obecną wojnę prusko-francuzką. Chińczycy nie robią żadnych interesów, i cieszą się ze zwycięztw niemieckich; wiadoma jest ich nienawiść dla Francuzów.

⨯ Fabryka porcelany w Sèvres została w górnych piętrach zniszczoną przez strzały fortów paryzkich. Modele i wyroby drogocenne przeniesiono do Wersalu.

⨯ Redaktor niemieckiej paryzkiej Gazety, Dr. Boehringer, znajdujący się obecnie w Berlinie postanowił obznajmić publiczność stolicy Pruss z życiem wewnętrznem, rodzinnem, towarzyskiem i społecznem mieszkańców Paryża. Szereg odczytów w tym przedmiocie ma się rozpocząć w d. 30 października r. b.

⨯ Kontroller zakupów materjałów piśmiennych we władzach Wielkiej Brytanji obliczył, że w ciągu roku od dnia 1 kwietnia 1869 do 1 kwietnia 1870 r. spotrzebowano 15,030 grossów piór stalowych, czyli 2,164,320 sztuk, (gross ma 12 tuzinów, oraz 553,797 sztuk piór gęsich.

⨯ W Londynie przebywa obecnie prawdziwy tłum znakomitości muzycznych Europy. Z Paryża przybyli tam Gounod i Auber, oraz śpiewaczka Nilson. Oprócz opery włoskiej, co wieczór odbywa się w Londynie po kilka koncertów wielkich i małych. Dyrektorem opery jest Arditi.

⨯ Sąd przysięgłych w Bruksellі wyrokował niedawno w sprawie kradzieży z obciążającemi okolicznościami, ciekawej ze względu na osobistość przestępcy. Obwinionym był niejaki de Greef, starzec 60 letni, który większą część swego życia przepędził w więzieniu. Przed 16 laty, skazanym został na dożywotnie ciężkie roboty, z których wydobył się po 14 letnim pobycie, na skutek ułaskawienia. Dwuletnia bezczynność musiała go znudzić, skoro w czerwcu r. b. sprobował raz jeszcze zagrać ze sprawiedliwością. Tym razem za cel działania wybrał sobie ognisko rodzinne; wszedł do mieszkania swego brata, pod niebytność wszystkich mieszkańców domu, i skradł z kufra na klucz zamkniętego 535 fr. Przysięgli uznali winnym sędziwego złoczyńcę,— pomimo stanowczego wypierania się kradzieży, a sąd wysłał go, zdaje się że już poraz ostatni na 16 lat ciężkich robót.

⨯ Libretto baletu p. t. „Sattanella,“ ułożonego dla sceny berlińskiej w r. 1858, przez Taglioniego, jest pióra słynnego poety H. Heinego. W r. 1849 Heine napisał dziwną książkę p. t. „Doktor Jan Faust“ poemat do tańca. Rzeczywiście miało to być libretto do baletu, ale ani w Londynie, ani w Paryżu, ani w Wiedniu nikt nie chciał podjąć się wystawienia tego choreograficznego dziwactwa. Heine z pewnością ogłosił „Fausta,“ dla zabawienia się wrażeniem, jakie wywrze na jego nieprzyjaciołach.

⨯ W Altenburgu na Węgrzech wzbudza powszechną uwagę kobieta, która zapisała się do tamtejszego instytutu gospodarczego Paldona i pije na równi z innymi studentami. Kultura ziemi wiele zyska na jej nauce.

⨯ W Poznaniu zmarł w więzieniu powiatowem introligator Wittmann sześciokrotny truciciel.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Bezpośredniem następstwem niepowodzenia doznanego przez **francuzów** pod Amiens, było zajęcie tego miasta przez wojska niemieckie, a zatem odcięcie francuzkiej Flandrji, departamentów Pas de Calais i du Nord od bezpośrednich komunikacji z resztą Francji.

Z ogłoszonych dotychczas depesz telegraficznych i korespondencji nie wiele dowiedzieć się można, jakie mianowicie wojska francuzka walczyły pod Amiens, nie ulega tylko wątpliwości, że była w ogniu gwardja ruchoma i piechota marynarki.

Siła liczebna wojsk francuzkich w Amiens i w okolicach oznaczona była przed parą dniami w liście pisanym do „Indep. belge“ na 25,000; co się zaś tycze pola bitwy na którem spotykano się 27-go, jestto miejscowość na południo-wschód od Amiens położona, na trakcie z Montdidier do tego miasta. Samo Amiens, jeden z pierwszych przemysłowych rynków we Francji liczy 62,000 mieszkańców i historycznie upamiętnione jest pokojem między Francją i Anglją w jego murach zawartych.

Nad Loarą obie walczące armje, w wielki półokrąg rozstawione, z każdym dniem więcej się do siebie zbliżają, przyczem naturalnie nie może się obyć bez codziennych prawie potyczek.

Ostatnie telegramy zaprzeczają kategorycznie podróży do Wersalu pana Chaudordy, który ani na chwilę Tours nie opuszczał. (Le Nord.)

Najnowsze wiadomości o przebiegu kwestji morza Czarnego, są zaspokajającej natury. Rząd **angielski** odpowiedział na ostatnią notę księcia Gorczakowa, w tonie pokojowym i pojednawczym. Według jednozgodnych informacji ze źródeł angielskiego i austrjackiego. Prusy miały gabinetom zaproponować zwołanie konferencji. Jako miejsce zgromadzenia wskazują Londyn. W Wiedniu opinja jest podobno skłonna do zgodzenia się w zasadzie na tę propozycję, której ostateczne przyjęcie przez rząd austrjacko-węgierski nastąpiłoby jednak dopiero po rozstrzygnięciu kilku przedwstępnych kwestji. Gotowość angielskiego gabinetu do popierania tego projektu zdaje się nie ulegać kwestji, przynajmniej wersalski korrespondent „Timesa“ spodziewa się prędkiego załatwienia sprawy. (Nord. Allg. Ztng.)

Gabinet **florencki** wystosował również odpowiedź na notę księcia Gorczakowa, a dokument ten, według informacji z wiarogodnych źródeł brzmi niemniej pojednawczo. Uwaga włoskich ministrów jest jednakże przedewszystkiem zwróconą na utrwalenie wewnętrznych reform w kraju. Rezultat wyborów do parlamentu, z którego jak wiadomo, przy pierwszem wotowaniu trudno było wnosić coś stanowczego, pozwala się obecnie spodziewać, że dzisiejsze ministerjum będzie miało znaczną większość w Izbach. Sami ministrowie zostali wszyscy na nowo wybrani. Najświetniejszy rezultat wyborów okazał się dla pana Ratazzi, uchodzącego za kierownika lewego środka. Jest wielu takich, którzy żywią nadzieję, że ta ostatnia frakcja zbliży się do stronnictwa ministerjalnego; jednakże niektóre organa lewicy silnie zatem obstają, ażeby Ratazzemu był nad nią ster powierzony. Jak dalece lewy środek dalekim jest od poglądów krańcowej lewicy, dowodzą żądania postawione w programie demokratycznego towarzystwa w Medjolanie, podpisane przez pp. Billa, Courti, Ghinotti i t. d. Program ten odrzuca wszelki przywilej, do któregoby rościła pretensje jakakolwiek religja lub jej głowa, wymaga jednakowych praw dla wszystkich wyznań, i zupełnej swobody myśli i pracy; żąda dla narodu prawa rozstrzygania o wojnie lub pokoju, powszechnego głosowania, decentralizacji, zupełnego samorządu gminy i prowincji; zniesienia biurokracji za pomocą swobodnego wyboru i odpowiedzialności urzędników; zniesienia tradycyjnych różnic stanu, wprowadzenia bezpłatnego elementarnego wychowania, pozostawienia religijnego nauczania kościołowi i rodzinie; domaga się swobody wyższego nauczania, uzbrojenia narodu i zniesienia stałej armji, zniesienia wszelkich uprzywilejowanych rządów i kary śmierci; zmniejszenia podatków konsumcyjnych, przejrzenia praw o ruchomych majątkach i zniesienia przywileju dla banku narodowego, nareszcie niezgodzenia się na przyjęcie korony hiszpańskiej przez księcia, któremu rząd oparty na plebiscycie, nie może udzielić swego przyzwolenia.

W Genui spodziewają się eskadry hiszpańskiej z deputowanemi Kortezów; włoska zaś, która ma zawieść do Hiszpanji króla Amadeusza, jest już w pogotowiu w Genui i La Spezia. Nowonarodzony książę otrzymał tytuł hrabiego Turynu. (N. fr. Pr.)

Wiadomości Telegraficzne.

Florencja 28-go. Z dniem 20 grudnia wycofaną zostanie z obiegu moneta zdawkowa papiezka. Encyklika Papieża, rzucająca klątwę na króla została wydrukowaną w Watykanie, i miała być ogłoszoną jednocześnie z wjazdem królewskim, zbytnia gorliwość spowodowała ogłoszenie jej w nieodpowiedniej porze i w niewłaściwy sposób.

Tours 28 go.—Wiadomości urzędowe. Wojska niemieckie, o ile się zdaje, wykonywają dalej ruch, mający na celu obejście naszego lewego skrzydła od strony Vendôme w dep. Loire et Cher. Obsadziły one już Mamers i St. Calais na południe i na wschód od Le Mans w dep. Sarthe i wyruszyły na St. Cosmes w okręgu Mamers w tymże samym departamencie. Komendant St. Calais został usunięty od dowództwa za niedopuszczenie obrony miasta. Oddział pruski ukazał się o 27 kilometrów na północo-wschód od Tours w Chateau Rênault. Urzędownie potwierdza się wiadomość o dymissji jenerała Kersolan, który bez wystrzału oddał nieprzyjacielowi miasto Goreux.

Liege 28-go wieczorem.— Z powodu wyłamania się z koszar 85 internowanych Francuzów, wszyscy jeńcy francuzcy zostali przeprowadzeni do Cytadelli. W Antwerpji 568 Francuzów zamkniętych w jednym z fortów oszańcowanego obozu usiłowało zbiedz całą massą; niewielu tylko z nich zamiar swój urzeczywistniło.

Bruksella 29-go.— Proklamacja prefekta Amiens oznajmia zajęcie miasta przez nieprzyjaciela. Komitet obrony oświadczył się za odwrotem armji północnej i jednocześnie zarządził rozzbrojenie gwardji narodowej. Dzienniki i listy z Francji przybyły.

Londyn 29-go.— Nota Granvilla w odpowiedzi na replikę ks. Gorczakowa odeszła już do Petersburga; napisana jest w tonie nader spokojnym i pojednawczym. Lord Granville po odbyciu narady ministerjalnej udał się do królowej.

New York 28-go.— Minister skarbu Boutwell, wydał rozporządzenie, aby w każdą środę przyszłego miesiąca grudnia, sprzedawano ze skarbu zą 1 miljon

dolarów złota, a w każdy czwartek nabywano za tyleż dolarów bonów skarbowych.

Wiedeń 29-go.—Dzienniki wypowiadają wiarę w urzeczywistnienie projektu konferencji. Anglja porozumiała się już z Rossją w tej sprawie.

Tours 28-go.—Siły nieprzyjacielskie w bitwie pod Villers-Bones i Dury, wynosiły 30,000 ludzi.

Berlin 28-go.—D. 27 b. m. jenerał Werder przeciwko tylnej straży Garibaldego, występował w sile 3 brygad piechoty z odpowiednią jazdą i artylerją.

Peszt 28-go.—Minister skarbu w Cislejtawji Holżgethan, przedstawił budżet na r. 1871, według którego na pokrycie 86-miljonowego deficytu, rząd posiadać będzie z różnych źródeł 60 mil., pozostałe 20 mil. możnaby spłacić rentą. Brestl silnie krytykował projekt ministerjalny i wykazał w końcu, że deficit ostateczny wyniesie nie 20 ale 40 miljonów.

Peszt 28.go.— Węgierskie ministerjum kommunikacji przedsięwzięło już stosowne kroki dla wydostania z Niemiec wagonów należących do dróg żelaznych węgierskich.

Florencja 29-go.— Rząd ogłosił korwettę „Immaculata Conceptio" za prywatną własność Papieża. Może ona wywiesić flagę papiezką i zawijać do wszystkich portów włoskich. W Neapolu ma się odbyć na wiosnę wystawa wraz z kongresem morskim.

Monachium 28-go. — Tutejszy fakultet teologiczny postanowił większością $^2/_3$ głosów uznać urzędownie dogmat nieomylności Papieża według formuły nadesłanej przez Arcybiskupa.

Florencja 28-go. — Visconti-Venosta i Correnti podali się do dymissji na dzisiejszem posiedzeniu gabinetu.

Rzym 29-go. — Antonelli rozesłał do reprezentantów przy dworach zagranicznych okólnik protestujący przeciwko skonfiskowaniu encykliki papiezkiej przez rząd włoski. Okólnik ten jest napisany w tonie daleko jeszcze ostrzejszym niż pierwsza nota wydana z powodu zajęcia pałacu kwirynalskiego. Papież do żywego dotknięty został usunięciem monsignora Ricci od zarządu 'institutu del Spirito Santo w Cassia, wbrew zapewnieniom La Marmory, który zobowiązał się utrzymać go na urzędzie.

Berlin, 28go.— Szkody poczynione w Strasburgu i okolicy przez oblężenie dotychczas obliczone zostały na 50,774,126 franków. Za dwa tygodnie dopiero obliczenie będzie ukończonem.

Berlin 28-go.—Słychać, że na nowo zawiązano układy o zawieszenie broni. Kwestja zaopatrzenia Paryża w żywność nie jest już stawianą. Podczas zawieszenia ma nastąpić porozumienie się co do warunków pokoju, konstituanta później dopiero zwołaną będzie.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 1 Grudnia godz. 11 m. 30 rana.

Berlin 30-go. — Większa część armji Loary przedwczoraj pobita; straciła siedm tysięcy ludzi. Wczoraj wycieczka z Paryża w kilku miejscach odparta. Armja północna w odwrocie. Keratry podał się do dymisji.

Wersal 29-go. — Nieprzyjaciel pobity pod Amiens ucieka w nieładzie ku północy ścigany przez nasze wojska. W oszańcowaniach jego znaleziono jeszcze 4 działa. W skutku zwycięzkiej bitwy 10-go korpusu 28-go listopada, nieprzyjaciel przed nim się znajdujący, dalej się cofa. W nocy z 28 na 29, i z rana 29-go, trwał gwałtowny ogień działowy z fortów paryzkich, potem nastąpiła silna wycieczka wsparta przez kanonierki na Sekwanie, przeciwko 6-mu korpusowi; jednocześnie dokonywały się pomniejsze wycieczki, pomiędzy innemi przeciwko 5-mu korpusowi, i demonstracje w różnych miejscach. Nieprzyjaciel wszędzie zwycięzko odparty. Wzięliśmy kilka tysięcy jeńców. Nasze straty: 7 oficerów i 100 szeregówców. von Podbielski.

Wersal 29-go.—Do królowej Augusty. Książę Fryderyk Karol, donosi co następuje. Wczorajsza bitwa była istotną klęską większej części armji Loary; brały w niej udział 2-gi korpus, prawdopodobnie 18-ty i części 15-go i 16-go korpusu. Według francuzkich przypuszczeń, walczyło 70,000 ludzi; prawie cały 20-ty korpus i części innych. Nieprzyjaciel pozostawił na polu 1,000 zabitych, ma przeszło 4,000 ranionych. Zabraliśmy 1,600 zdrowych jeńców, których liczba ciągle się zwiększa. Ogólna strata zapewne wynosi 7,000 ludzi. Jenerał d'Aurelles ma być ranionym; straty nasze 1,000 ludzi, między nimi niewielu oficerów. Wilhelm.

Wersal 29-go.— Cała doniosłość bitwy toczonej wczoraj aż do zmroku przez części 2-go, a szczególniej przez 10-ty korpus, dziś dopiero daje się określić. Większa część armji Loary, doznała zupełnej porażki. Nieprzyjaciel pozostawił na polu bitwy 1,000 zabitych. 1,600 zdrowych jeńców dostało się w nasze ręce, a liczba ich ciągle wzrasta. Straciliśmy 1 działo, u którego zaprząg i obsługa zostały zabite, i 1,000 ludzi zabitych i rannych, między któremi stosunkowo nie wielu oficerów.

Konstantynopol. — Porta przyjęła propozycję konferencji. Zwołanie redyfów wstrzymane.

— Przy Instytucie leczniczym Dra **Kadlera**, dla chorych syfilitycznych i skórnych (ulica Złota Nr. 17), otwartym został **Oddział dla kobiet**, dotkniętych wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry, nie wyłączając zaraźliwych. Osoby chcące znaieść pomieszczenie w takowym, zechcą zgłaszać się do Dra Kadl era, ulica Senatorska Nr 22, obok Resursy kupieckiej.
(6—6) —9172—

— Zakład leczenia ściśnionem powietrzem Dra Wincentego **Brodowskiego**, ulica Wiejska Nr 1734 (nowy 16), przyjmuje chorych codziennie od godziny 9tej do 3ciej po południu i od 5tej do 7mej wieczorem, cierpiących na suchoty, astmę, chroniczne katary, krtani, oskrzeli, ogolne osłabienie, nerwowe cierpienia i głuchotę. (33—0) —5663—

— Radca Kollegjalny Iwanow uprasza Asesora Kollegjalnego Teodora Sabo o nadesłanie swego adresu do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —9385—

— Adam Spiewak, Urzędnik Sądu poprawczego, mianowany Obrońcą Sądowym w Warszawie, otworzył kancellarję w domu Nro 119*a*, (róg Zapiecka i Starego-Miasta). (2—6) —9517—

— Przypominając się przy nadchodzącym karnawale, względom Szanownej Publiczności, jakie zaskarbić sobie, ciągłem było mojem staraniem, mam zaszczyt donieść, że z uwagi na nakazaną dziś wszystkim jak najmożliwszą oszczędność, ceny fasonów od sukien, kostiumów i okryć do najskromniejszych doprowadziłam rozmiarów (od 2-ch do 5 rs.) a powołuję się na świadectwo licznej swojej klienteli, że co się tyczy sumiennego i starannego oraz punktualnego na czas oznaczony wykończenia roboty, znaną jestem w ciągu długoletniej w tym zawodzie praktyki.
Izabella Siarczyńska. Ulica Krak. Przed. Nr. 431.
— 9533 —

CENY
W SKŁADZIE F. ŁAPINSKIEGO,
ulica Jerozolimska, Nr 35 nowy.

Węgle kamienne za korzec w najlepszym gatunku z odstawą kop. 95.
Węgle kamienne za korzec z kopalń krajowych w Dąbrowie, znane od dawna z dobroci w b. Składzie Rządowym z odstawą, kop. 82½.
Węgle kamienne za korzec kostkowego (do kuchni) z odstawą kop. 77½.
Węgle drzewne za korzec do fabryk i samowarów z odstawą kop. 60.
Drzewo opałowe za sążeń kubiczny brzozowego w szczapach, rs. 12.
Drzewo opałowe za sążeń kubiczny olszowego w szczapach, rs. 11.
Drzewo opałowe za sążeń kubiczny sosnowego w szczapach rs. 9 kop. 50.
Żądający drzewa już porąbanego, dopłacają do sążnia kubicznego rs. 1. Skład sprzedaje z odstawą żądającym i ¼ część sążnia kubicznego rąbanego.
Cement portland za 1 beczkę wagi pudów 12, rs. 5 k. 60.
„ Roman (zwyczajny), za beczkę wagi pudów 10, rs. 4 kop. 45, (15—0) — 7888 —

Pralnia M. Piotrowskiej,
przy ulicy Jezuickiej pod Nrem 74,
przyjmuje wszelkie **Ubiory materjalne** i **wełniane**, w rozmaitych kolorach, do prania, oraz **BIELIZNĘ**, a mianowicie **Kołnierzyki** i **Mankiety** męzkie, które na sposób zagraniczny i jak najspieszniej wykonywa.
(2—3) —9346—

KANTOR BANKIERSKI
MAURYCEGO NELKEN,
Krakowskie-Przedmieście, Nr 446 (nowy 77), naprzeciw Wystawy Sztuk Pięknych.

Z powodu spodziewanego polepszenia się kursu Listów Zastawnych 5% miejskich, życzeniem jest wielu posiadaczy zapewnić sobie kurs przyszły, nie tracąc jednak możności obracania reprezentowanym przez nie kapitałem, dlatego Kantor ogłasza, iż przyjmuje w zastaw Listy Miejskie, z zaliczeniem na nie po Rs. 80 za sto nominalnej wartości, alboteż nabywa też Listy Zastawne assekurując do umówionego czasu ich kurs, wszystko to na dogodnych warunkach i za umiarkowanem wynagrodzeniem.

Dla dogodności Właścicieli Domów, Kantor w zastępstwie tychże, spłaca Wierzycieli hypotecznych gotowizną, bez żadnych dla siebie prowizji, przyjmując Listy Zastawne 5% Miejskie po kursie dziennym. (4—5) —9284—

Konwersję 4% Listów Zastawnych na 5% dopełnia za umiarkowaną prowizją **Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich**
Henryka Schönfeld,
ulica Senatorska w domu P. Józefa Epstein Nr 470 (22 nowy). (10—12) — 8752 —

SZAFY KASSOWE
FABRYKA OSTROWSKIEGO I S-KI
MEDAL ZŁOTY
SKŁAD GŁÓWNY PRZY ULICY SENATORSKIEJ N 22
W WARSZAWIE

FOTOGRAFJA
SACHOWICZA,
Artysty Malarza Miniatur
Krakowskie-Przedm. Nr 407, obok kościoła Ś-go Krzyża
Ceny zniżone:

Bilety wizytowe		Portrety gabinetowe	
12 sztuk	rs. **2.**	12 sztuk	rs. **5.**
6 „	„ **1** kop. **50.**	6 „	„ **3.**
3 „	„ **1**	3 „	„ **2.**
		1 „	„ **1** kop. **50.**

(11—12) — 7667 —

BAZAR.
Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,“ przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Kupieckiej, otwarty od 8 do 1 w południe i od 3-ej do 8-ej wieczorem, przyjmuje w komis rozmaite rzeczy na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację.
(8—24) — 8826 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Figle Szatana** (balet 1-szy raz).
Jutro: **Zbójcy.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Podróż Pana Perrichon.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 19 listopada (1 grudnia) 1870 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 50				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	92	—	91	58
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	89	75	89	42
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	50	87	17
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	—	82	33
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	--	99	67
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	50	73	25
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	142	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	—	—	—	--
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	73	—	—	--
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	—	—	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	..
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	102	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	109	—	108	—

Wartość kuponu bież. od List. Zas. kop. 175 $^{0}/_{9}$
Od Likwidacyjnych kop. 200
Od Listów Zastawnych nowych kop. 219 $^{4}/_{9}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 83 $^{1}/_{3}$
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 116 k. 25 rs. 115 k. 95
Londyn: 3 m. funt. ss. rs. 7 kop. 90 rs. — kop. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 94 k. 80 rs. -- k. —

Ceny Targowe Warszawskie.—Dnia 30 Listopada płacono za korzec pszenicy od rs. 5 k. 70 do rs. 7 kop. 50 $^{1}/_{2}$ żyto od rs. 4 kop. 15 do rs. 4 k. 50.— jęczmienia 4 ro i dwu-rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30.—Owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 2 kop. 25.—Kartofli od rs. 1 kop. 58 do rs. 1 kop. 62 $^{1}/_{2}$.

Okowitę płacono dnia 30 Listopada hurtową składniczą za garniec od kop. 137 $^{1}/_{2}$ do 138. — Pojedyńczą szynkarską garniec od kop. 139 do 140 kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). — Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 266.

Czwartek. — Dnia 19 Listopada (1 Grudnia). — Rok 1870.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Gazety Lekarskiej Nr 22** wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne.—Badnnia doświadczalne nad zastojem krwi w naczyniach części zapaleniu uległych. Przez Dra A. Ryneck'a (z Petersburga).—Sprawozdanie z ruchu chorych, leczonych wodami mineralnemi sztucznemi, w Instytucie przy Krasińskim ogoodzie, jako też używających inhalacyj, w roku 1870. Przez Dra Langowskiego.—Kronika Zagraniczna. O prawach powstawania i rozwoju przymiotu. Przez Prof. Fournier. Streścił J. Kahl.—Statystyka Lekarska.—Sprawozdanie z czynności lekarskiej w Szpitalach dla obłąkanych w Warszawie, za rok 1869. Napisał Doktór medycyny Adolf Rothe, Naczelny lekarz tychże szpitali, członek towarzystwa niemieckich i wiedeńskich psychiatrów. (Dokończenie).—Wiadomości bieżące.—O miejscowem wytwarzaniu się ciepła przy zapaleniu. Streścił Dr. W. Mayzel.—Cholera w gubernji Warszawskiej.—Nagroda konkursu Gazety Lekarskiej.—Dodatek.—Opis szpitala S-go Ducha w Warszawie. Przez Dra Francisaka Groëra, (517—524). (Ciąg dalszy). Fizyologji Tomu II arkusz 1szy, Gynekologii ark. 1Sty,—Auskultacji i perkussji arkusz 4ty.—Anatomji opisowej ark. 12ty.

WYSZEDŁ Z DRUKU

JÓZEFA UNGRA
KALENDARZ WARSZAWSKI,
popularno-naukowy, illustrowany
na rok
1871.

istniejący od lat 26-ciu i mający dotąd powodzenie, na które Wydawca starał się zasłużyć wprowadzając doń corocznie ulepszenia; zgodne z postępem i potrzebami czasu. Obejmuje w sobie oprócz zwykłych wiadomości kościelnych, astronomicznych i informacyjnych, pomiędzy innemi. poezje dotąd nie ogłoszone A. E. Odyńca, Mirona, Gomulickiego, Rzętkowskiego, Podwysockiego i Józefa z Mazowsza. Powieści opowiadania: Wł. Maliszewskiego, Wołodego Skiby, Rzętkowskiago, Wacława Szymanowskiego i Wielisława. Z naukowych i literackich odznaczają się w nim artykuły: Aleksandrowicza Jerzego, Grąbczewskiego Adama, Grochowskiego Wojciecha, Grotowskiego Alfonsa, Jenikego Ludwika, Kraszewskiego Józefa, Makowieckiego Aleksandra, Pankiewicza Jana, Paprockiego Lucjana, Sobieszczańskiego Franciszka, Sobolewskiego Romualda, Sulimirskiego Filipa, Wiślickiego Adama, Zawadzkiego Władysława. Zresztą dział informacyjny wzorem lat poprzednich, zawiera użyteczne wiadomości miejscowe i ogólne, tudzież nader liczne ogłoszenia handlowe, przemysłowe i rękodzielnicze.

Kalendarz ten nabyć można we wszystkich księgarniach i w drukarni Wydawcy, przy ulicy Nowolipki Nr 2406 (nowy Nr 3).

Cena egzemplarza kop. 50. Biorącym znaczniejszą ilość, odstępuje się korzystny rabat. (3—3) — 9354 —

---

25 Obrazków ŚŚ., Kolorowanych,
za 20. kop. (40 gr)

Wszystkie tańsze Obrazki ŚŚ. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrazę niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbronić wydawnictwa nieopatrzone jej aprobatą. Czyniądz zadość nieustannym żądaniom tak osób duchownych jako i świeckich, wydaliśmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powierzyliśmy naszemu znanemu artyście p. Tegazzo, a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można u przystępnic je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowanie u nas nizką, bo tylko 20 kop. za całą serję złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowić mogą dla wielu osób ładny i tani upominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji. **Gebethner i Wolff**

WYDAWNICTWO

PAMIĘTNIKÓW SZATANA
dzieła Fryderyka Soulié,

już zbliża się do końca. Do tej pory wyszło zeszytów 29. Kiedy znakomity utwór Le Sage'a **Djabeł kulawy** jest wesołą satyrą, **Pamiętniki Szatana** są zbiorem dramatów osnutych na tle życia społecznego; sztucznie zestawione, jedne z drugiemi połączone wiodą do założonego celu pośród ciągłego zajęcia, malują jaskrawemi barwami wady społeczeństwa francuzkiego, które tylu nieszczęść stały się przyczyną.

Cena zeszytu kop. 10.

Skład główny w księgarni **M. Orgelbranda,** Krakowskie-Przedmieście Nr 1. Prenumeratorowie z prowincji za nadesłaniem *franco* rs. 3 do księgarni M. Orgelbranda, otrzymają 30 zeszytów w opasce. (6—8) —8663—

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,
w Warszawie,

otrzymała na **skład główny** dzieło:

PRZYRZĄD SSĄCY,
Dra Dieulafoy.

zastosowany do leczenia wysiąków z opłucnej,

przez

Dra J. Wszebora,

Lekarza Ordynującego w Szpitalu Dzieciątka Jezus, Sekretarza Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, i Redaktora Pamiętnika tegoż Towarzystwa.

Cena Kop. 20.

(1—3) —9515—

DONIESIENIA.

Sąd Kryminalny w Warszawie. — Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 1(13) grudnia 1870 r., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w biurze Prezesa Sądu Kryminalnego w Warszawie licytacja in minus, od cen za pretium fisci ustanowionych, przez opieczętowane deklarcje, na dostawę w ciągu roku 1871 to jest od 1 (13) stycznia tego roku, po też datę 1872 roku, dla Sądu Kryminalnego w Warszawie i Sądów Policji Poprawczej Wydziału I. i II. w Warszawie, następujących przedmiotów, w ilościach przypuszczalnie obliczonych.

I. Drzewa sosnowego opałowego, z porżnięciem, połupaniem i ułożeniem na miejscu, sążni 120, za sążeń po rs. 10.

II. Świec *a.* Stearynowych pudów 22, za pud po rs. 11 k. 40.
b. Łojowych pudów 10. za pud po rs. 7 kop. 40.

III. *a.* Papieru konceptowego ryz 265, za ryzę rs. 1 k. 35.
b. Papieru białego półwelinowego ryz 55, za ryzę rs. 2 k. 70
c. Papieru listowego in 4-to krajowego liber 12, za libre kop. 50.
d. Papieru aktowego zwyczajnego ryz 70, rsza ryzę rs. 5.
e. Papieru regestrowego ryz 20, za ryzę rs. 5 k. 40.
f. Papieru pakowego ryz 18, za ryzę rs. 5

g. Etyket do obvolut zwyczajnych białych sztuk 3000, za sztukę ½ kop.
h. Etykiet do obvolut kolorowych sztuk 1000, za sztukę 1½ kop.
i. Kopert in 8-wo z papieru żółtego sztuk 4800, za sto sztuk po kop. 60.
k. Kopert in folio z papieru czerpanego sztuk 3400, za sto sztuk rs. 1 kop. 50.
l. Piór zwyczajnych gęsich paczek 983, za paczkę k. 10.
ł. Piór stalowych pudełek 10, za pudełko kop. 75.
m. Ołówków czarnych tuzinów 34, za tuzin kop. 60.
n. Ołówków kolorowych tuzinów 25, za tuzin rs. 1 k. 50.
o. Opłatków zwyczajnych kóp 30, za kopę kop. 25.
p. Laku zwyczajnego Nr 2 funtów 84, za funt kop. 50
q. Nici szarych motków 310, za motek kop. 20.
r. Szpagatu funtów 92, za funt kop. 37½
s. Sznurka jedwabnego kolorowego motków 40, za motek kop. 15.
t. Atramentu czarnego butelek 296, za butelkę k. 30.
u. Igieł papierków 54, za papierek kop. 20.
w. Płótna pakowego łokci 350, za łokieć kop. 7½.
x. Kalendarzy ściennych sztuk 40, za sztukę kop. 22½.
y. Szczotek do zamiatania podług sztuk 8, za sztukę rs. 1.
z. Szczotek ręcznych sztuk 8, za sztukę kop. 50.
ż. Ścierek sztuk 22, za sztukę kop. 30.
aa. Zapałek paczek tuzinów 12, za tuzin kop. 15.
bb. Piasku wiślanego fur 12, za furę kop. 60.
cc. Wydrukowanie blankietów ryz 200, za ryzę k. 60.
dd. Wydrukowenie obwolut ryz 70, za ryzę kop. 70.
ee. Wydrukowanie tabel z linjami poprzecznemi ryz 17, za ryzę rs. 3.
ff. Oprawa książek i kontroll za rs. 75.

Ilość vadium na dotrzymanie licytacji ustanowiona jest:
a. do dostawy drzewa rs. 85.
b. do dostawy świec rs. 30.
c. do dostawy wszystkich przedmiotów od III wyszczególnionych rs. 40.

Vadia te wniesione być winny w gotowiznie, w listach zastawnych, albo też w innych papierach publicznych na kaucję, według obowiązujących przepisów, przyjmowanych do kassy Gubernialnej Warszawskiej i kwit kassy dołączony być winien do deklaracji.

Deklaracje te składane być mają do dnia 1 (10) grudnia 1870 roku, do godziny 11 rano, w biurze Prezesa Sądu Kryminalnego w Warszawie na ręce Prezesa tegoż Sądu, później zaś złożone, nie będą przyjmowane.

Licytacja na dostawę przedmiotów od I. II. III. w ogłoszeniu tem wyszczególnionych, odbywać się będzie względem każdej kategorji oddzielnie i co do każdej oddzielne deklaracje składane być mają.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby, które udowodnią złożonym konsensem, przez władzę udzielonym, iż zajmować im się wolno handlem, przemysłem, lub dostawą przedmiotu, którego dostawy podjąć się pragną.

Utrzymujący się przy licytacji ponieść będzie obowiązany koszta ogłoszeń licytacji, jakie z rozkładu nań przypadną, oraz koszta papieru stemplowego, na spisanie kontraktu.

Warunki uskutecznić się mających dostaw, przejrzane być mogą codziennie w godzinach biurowych u podpisarza Sądu Kryminalnego dyrygującego Kancellarją.

Prezes, A. Bielski.

Podpisarz, Rębalski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia N. podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy dla Sądu Kryminalnego w Warszawie i dla dwóch Sądów Poprawczych w temże mieście w ciągu roku 1871, (wyrazić przedmiot lub przedmioty) za cenę (wypisać ceny w rublach i kopiejkach), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie Kassy Gubernjalnej Warszawskiej, na złożone w niej vadium w ilości rs. (wypisać), oraz konsens na prawo zajmowania się dostawą, (tu wymienić przedmiot dostawy) dołączono, a w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam go odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem w dnia miesiąca 1870 r.

podpisać imię i nazwisko.

(3—3) —8931—

OBWIESZCZENIE.

Warszawska Izba Skarbowa

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Grudnia 1870 roku, o godzinie 12ej w południe, w Sali Posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż miedzi: 1) W cegłach sztuk 413, obejmujących wagi pudów 218, funtów 11, zołotników 30. W kawałkach i obrzynkach, obejmujących wagi pudów 24, funtów 36, w ogóle pudów 243 funtów 7, zołotników 30.

Wysokość summy, od której rozpocznie się licytacja, oznacza się za pud miedzi: w cegłach rs. 12, a za pud takiejże miedzi w kawałkach i obrzynkach rs. 10 kop. 40.

Powyższą miedź można obejrzeć w Kassie Gubernialnej Warszawskiej, od godziny 10ej rano do godziny 2ej po południu, za zgłoszeniem się do Kassjera Gubernialnego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Warszawskiej Izbie Skarbowej. Ubiegający się o kupno powyższe, obowiązany złożyć kaucję na miedź w cegłach rs. 262, a na miedź w kawałkach i obrzynkach rs. 34, w gotowiznie lub w papierach publicznych.

Deklaracje powinne być napisane w ruskim języku, podług formy wydrukowanej w Dzienniku Warszawskim, lub też w Izbie Skarbowej znajdującej się, i przedstawione tejże Izbie, lub przysłane pocztą w terminie licytacyjnym. Deklaracje podane nie w terminie licytacyjnym, lub nie podług formy przepisanej, lub też z poprawkami i zawierające warunki przeciwne warunkom licytacyjnym, a także bez dołączenia kaucji, będą uznane za nieważne. (1—3) —9520—

W dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. o godzinie 1½ z południa, sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w wydziale I, **Nieruchomość** wm. Łowiczu pod Nr 78 położona. Licytacja rozpocznie się od rs. 590 k. 55, jako taksą biegłych wykazanej. Wadjum wymagane rs. 300. Warunki do przejrzenia u podpisanego Patrona pod Nr 572/3 i u Pisarza Trybunału wydziału I. — **Aleksander Pludrzyński**, Patron. (1—1) — 9528 —

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.

Zakłady w Petersburgu, Moskwie i Tyflisie.

W WARSZAWIE

najtańszem źródłem dla zakupienia czysto-lnianego

PŁÓTNA

ORAZ

GOTOWEJ BIELIZNY

Zakłady w Wiedniu, Astrachaniu i w Warszawie.

JEST BEZ ZAPRZECZENIA

MAGAZYN

ALBERTA KOHNA,

przy rogu Krakowskiego-Pzzedmieścia, w domu Dobrycza,

gdzie można każdego czasu w wielkim wyborze nabyć:

		Rs.	kop.		Rs.	kop.
½ tuzina chustek do nosa	za	—	50		—	—
½ „ „ lnianych	od		80	do	1	20
½ „ „ cienkich	„	1	40	„	2	—
½ „ „ najcieńszych . .	„	2	50	„	4	—
½ „ „ batystowych . .	„	2	—	„	3	50
½ „ „ najcieńszych .	„	4	—	„	5	50
½ „ ręczników	„	1	20	„	2	—
½ „ „ cienkich	„	2	25	„	4	—
½ „ „ najcieńszych .	„	4	—	„	6	50
½ „ serwetek stołowych . .	„	1	20	„	2	—
½ „ cienkich	„	2	25	„	3	50
½ „ serwet stołowych	„	—	60	„	1	20
tuzin serwet do kawy	„	1	—	„	1	80
„ „ „ „	„	2	—	„	3	50
łokieć szertingu	„	—	11	„	—	15
„ „ cienkiego	„	—	23	„	—	35
„ angielskiej skóry	„	—	15	„	—	25
„ barchanu	„	—	25	„	—	35
„ piki	„	—	15	„	—	30
½ tuzina skarpetek	„	1	50	„	3	—
sztuka czystego płótna na 6 koszul	„	5	—	„	6	50
sztuka Holenderskiego płótna na 6 koszul	„	7	50	„	11	—
sztuka Bilefeldskiego na 12 koszul	„	10	—	„	15	—

	od	Rs.	kop.	do	Rs.	kop.
sztuka Irlandskiego na 12 koszul	„	14	—	„	18	—
sztuka Brukselskiego na 12 koszul	„	18	—	„	24	—
sztuka weby na 14 koszul . . .	„	20	—	„	24	—
szutka weby Bielefeldskiej na 14 koszul	„	26	—	„	28	50
sztuka weby Rumburgskiej na 14 koszul	„	30	—	„	35	—
sztuka weby Imperjalskiej . . .	„	30	—	„	50	—
kilka tysięcy łokci płótna w resztkach, po 5, 10 i 12 łokci	„	—	22	„	—	50
płótna prześcieradłowe po 32 kop. za łokieć.						
2½ łokcia szerokości	„	—	—	„	—	40
3—4 łokci szerokości	„	—	55	„	—	80
Bielizna damska i mężka.						
mezka koszula	„	1	50	„	2	—
mężka koszula z webowego płótna	„	2	50	„	4	—
kalesony mężkie	„	1	10	„	2	—
koszule damskie	„	1	50	„	2	—
koszule cienkie	„	2	50	„	4	50
damskie kalesony	„	1	25	„	2	50
kaftaniki	„	1	25	„	2	—
kaftanik z haftem	„	2	50	„	4	—
spódnica z wolantami	„	1	80	„	2	—

Prócz tego jeszcze wielki wybór hollenderskiej stołowej bielizny, na 6, 12, 18 i 24 osób, francuzkich Longshawls, kołdry pikowe i zimowe, które po niesłychanych cenach sprzedawane będą.

Przy większych zakupach odstępuje sie jeszcze znaczny rabat.

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krak.-Przedm., w domu Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych podczas nabożeństwa.

NB. Obstalunki na prowincję przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

(1—1) — 9542 —

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.

Rekomendacja dla Nauczycieli, Guwernantek, Bon i Osób do towarzystwa, przeniesiona pod Nr 7, na Krakowskie-Przedmieście, do pałacu Wgo Grodzickiego, w drugie podwórze na lewo, do oficyny jedno-piętrowej, Nr 44 mieszkania, ma do umieszczenia **ANGIELKĘ** posiadającą gruntownie język niemiecki, francuzki i muzykę, za stół i mieszkanie; tudzież kilka **Bon Niemek** z krawieczczyzną i do zarządu domu. **Marja Dąbrowska.**
(2—3) —9514—

Alkoholometra Trallesa

Petersburskie z **Patentami;**

Wiadra miedziane i części Wiadra,

formy **Petersburskiej, ocechowane,** oraz **KSIĄŻECZKI** z **TABLICAMI** do Trallesa, posiada w znacznym zapasie, Zakład Optyczno-Mechaniczny **JAKÓBA PIK,** Ulica Miodowa, Nr 497*a*. (3—3) —9415—



KAWIORU



świeżego Astrachańskiego, słonego zupełnie mało wyborowy w smaku, nadszedł transport do handlu różnych Towarów Rossyjskich za Żelazną bramą, wewnątrz Gościnnego Dworu, pod Nr 150/1. Tenże Handel otrzymał **Groszek** zielony w różnych gatunkach, **Bulion** wołyński, **Konfitury** suche, **Serdele** marynowane czyli Kilki, **Minogi** Petersburgskie i Rygskie, **Siomga, Łosoś** wędzony, **Makaron** włoski w różnych gatunkach i wiele innych towarów.

Jan Karasiew.
(2—6) — 9420 —

Hotel Warszawski

w Siedlcach, przy ulicy Pięknej,

przeszedłszy na ręce F. Bartnik, został zupełnie odrestaurowany, i poleca się Szanownej Publiczności doborową Restauracją, gdzie codzienie dostać można Objadów i Porcji, Kawy i Herbaty. Bufet zawsze zaopatrzony we wszelkie Przekąski i Napoje. Dla rozrywki Gości sprowadzony nowy Bilard. Przytem otworzony został nowy Skład Wędlin zaopatrzony codziennie w świeże i dobre Wędliny. (3—3)—9434—

Do głównego składu

KAWIORU

S. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W-go Boka, Nr 477a, nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego ziarnistego, mało solonego i prasowanego takiegoż, oraz **Łososia** wędzonego, **Siongi, Minogów** rygskich, **Serdeli** marynowanych w słojach (Kilki zwane), **Śledzi** pocztowych, w baryłkach, **Stokfiszu** norwegskiego, **Sielaw** Augustowskich, **Sardynek, Bałyku,** wędzonego, **Wyziki i Karuku** rybiego, **Maślin, Buljonu** wołyńskiego w różnych gatunkach, **Gorczycy** sareptskiej, **Groszku i Sera** zielonego, **Salami** moskiewskich **Marmolady, Konfitur** kijowskich, i t. p.,
(5—10) — 9046 — **S Szyrokow.**

Kantor Stręczeń Służących,

i nowo założona **Mleczarnia,** w której Mleko świeże po umiarkowanej cenie przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 868, polecają się publiczności. (2—3)—9500—

Młoda Niemka

Z PRUS.

poszukuje miejsce zaraz lub od Nowego Roku w Warszawie lub w okolicy. Wiadomość bliższa w mieszkaniu W-ch Michałowskich, ulica Nowolipki Nr 34 nowy, 1-sze piętro. - 9389—

Przyjmuje się bielizna

Męzka i Damska,

robotą ręczną, od uszycia Koszuli męzkiej najświeższym fasonem i zakładkami, rs. 1. Jestto jedyne utrzymanie całej rodziny ta praca, więc poleca się łaskawym względom. Ulica Ogrodowa Nr 829. (3—3) — 9359 —

TRAN

BIAŁY PAROWY

(DAMPF TRAN)

APTEKARZA GRONAU

najlepszy, zalecany przez najsławniejszych lekarzy, nadszedł świeżo do mej Apteki i sprzedaje się po Kop. 50 flaszka. **L. Gronau,** Właś. Apteki.
(2—6) —9473 -



Fortepjan Palisandrowy,

zupełnie nowy, z pierwszej fabryki Wiedeńskiej, z najgustowniejszem wykończeniem, jest do sprzedania za przystępną cenę. Zielony Plac, Nr 1066Ł, mieszkania Nr 29. (2—3) —9512—



FORTEPIAN

zagraniczny, palisandrowy, w zupełnie dobrym stanie o 7-miu oktawach z blatem metalowym i 4-ma szprejcami najświeższej konstrukcji i fasonu; z tonem silnym i śpiewnym jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Ordynackiej Nr 6 nowy. Mieszkania Nr. 7-my z bramy na 2-giem piętrze.
—9498— (2 -3)



Fortepjan Mahoniowy

o 6½ przeszło oktawach, za Rs. 60, i **WIOLONCZELLA,** za. Rs. 30, są do sprzedania przy ulicy Długiej, Nr 489B, nowy 19, mieszkania 4.
(1—1) —9547—



Wyprzedaż Magazynu Mebli,

Przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355h, w **Magazynie Mebli Fr. Angerstejn.,** wyprzedają się wszystkie Meble, po cenach nader zniżonych. Meble pochodzą z własnej fabryki i są w wielkim wyborze, między innemi są zupełnie gotowe **3 Garnitury** rypsem wełnianym kryte, oraz duże Kredensy orzechowe i jesionowe. W Magazynie tym są też do sprzedania 2 oryginalne obrazy **C. Branda** i jeden Landszaft. Wszystkie trzy w pozłacanych ramach, za 120 rs. (7—8) — 9017 —



Są do sprzedania: **RÓŻNE MEBLE** jako to: garnitur mebli, składający się z **kanapy, dwóch foteli, sześciu fotelików, stołu** przed kanapę i konsolki. Garnitur ten w najświeższym guście; wiedeński. Chaise-longue, biurko, stolik do kart, szafa na książki, łóżko, walizy. Tamże są dwa futra zupełnie nowe, jedno bobrowe, a drugie elki; płaszcz z bobrowym kołnierzem, dywany i t. p. Wiadomość przy ulicy Leszno, pod Nr 47 nowym, w oficynie na 1 piętrze, mieszkania Nr 8.
(2—3)—9494—

Życzącym nabyć Męzkie Kołnierzyki, rekomenduje swój ogromny wybór białych i kolorowych najnowszych fasonów Faux Cols i Faux Manchettes, Skład bielizny T. Strakacz. Miodowa Nr 485.
(6—6) — 9219 —



Przy ulicy Chmielnej są do sprzedania

Różne Meble,

nowe i używane Garnitury, Szeslągi, Kozetki, Fotele, Napoleonki, Łóżko, Szafa, Biórko, Toaleta, Szafki do łóżek, Stoliki do kart zwyczajne i konsolkowe, Fajczarnie z Żardynierą do kwiatów, Łóżko dubeltowe, Krosienka mahoniowe, Komody i inne Meble. Zamiany i przerabiania Mebli i inne roboty Tapicerskie przyjmuje.

K. Golanowski,
(6—6) —9083— Nr 1524, nowy 6, około Nowego-Światu.



MAGAZYN MEBLI
Warszawskich i Zagranicznych
pod firmą:
P. GLOBUS,
przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doborem **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble przedają się po cenach stałych fabrycznych.
(9—10) — 8746 —

Są do sprzedania **MEBLE**: Garnitury orzechowe i mahoniowe, Biura dębowe na mat, Biura jesionowe jasne, Szafy ciemne jesionowe rozbierane i jasne, Stoliki familijne; Kredens jasny jesionowy, Komody jasne, Łóżka, Umywalnie, Stoły kuchenne i Taborety na szrubie. Ulica Ŝto-Jerska, Nr 1773, nowy 18, u Stolarza, w podwórzu. (3—3) —9183—



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy Ŝ-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych, sqrzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Tualetki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca.
(5—12) — 9129 —

Jest do odstąpienia **czwarta część losu do 5.ej klassy 115ej loterji klassycznej**, oraz są do sprzedania za nader nizką cenę: Firanki muślinowe w deseń do dwóch okień, Oleandry średniej wielkości, Bidet czyli umywalnik jesionowy, Szklanki szlifowane, Filiżanki porcelanowe, Lampa do nafty, Okulary złote i stalowe konserwy, Lornetka srebrna antique, Perełki w różnych kolorach do haftu i Krosienka. Rzeczy te można widzieć od godz. 11-ej z rana do 4 wieczorem, przy ulicy Ŝ-to-Jańskiej pod Nr 23/24, nowy 5, na 2-iem piętrze, lokalu Nr 3.
(1—3) — 9529 —

Jest do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku 1871 w domu nowym Hrabiny E. Krasińskiej, przy ulicy Długiej Nr 590 **Dwa Sklepy** świeżo wyrestaurowane, z oknami wystawnemi i pomieszkaniem przy każdym, oraz piwnicami obszernemi i suchemi.

Jeden z tych korzystnie może być użyty na Handel win i korzeni, egzystujący bowiem w sąsiednim domu takiż handel od N Roku będzie wyniesiony. *Wiadomość* bliższa na miejscu u Rządcy domu lub w Kancellarji Zarządu Głównego Hrabiów Krasińskich, w pałacu pod Nr 410, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. (3—3) — 9348 —

Mieszkanie dla kawalera,

jest do wynajęcia każdego czasu, przy małżeństwie, przy ulicy Ŝ-to Jańskiej, na 2-giem piętrze od frontu, Nr domu 3 (nowy 4). Wiadomość na miejscu, Nr 7 mieszkania.
(1—1) —7094—

Sklep narożny,

z dwiema wystawami sklepowemi i oświetleniem gazowem, przytem 2 Pokoje i Kuchnia, oraz 3 Piwnice. Obecnie zajmowany na handel korzenny, jest do wynajęcia od Nowego Roku za rs. 300 rocznie. Wiadomość na miejscu pod Nr 1087c, przy rogu ulic Twardej i Marjańskiej. (3—3) — 9373 —

Potrzebne jest od 1-go grudnia mieszkanie z meblami lub bez, składające się

z dwóch obszernych pokoi

przedpokoju i kuchni, na jednej z pryncypalnych ulic. Adressa proszę zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. K. —9499— (3—3)

Potrzebny jest

Pokój z Przedpokojem,

z meblami, opałem i usługą, przy familji, dla emeryta. Adress: Hotel Paryzki, Nr 18, zostawić u Szwajcara.
(2—3) — 9442 —



Dwie Świń

zabłąkanych odebrać można za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów, przy Zielonym Placu, Nr 8. Wiadomość u Stróża. (1—1) —9532—

Dnia 30go Listopada r. b. wieczorem około godziny 6ej, przy wysiadaniu z omnibusu na Krakowskiem-Przedmieściu, zgubiony został **PUGILARES**, w którym oprócz Rubli srebrem czterech Kopiejek sześćdziesiąt kilka, znajdował się Pasport wydany przez JW. Gubernatora Warszawskiego, na imię Teodora Wdzięczkowskiego do Gubernji Grodzieńskiej. Znalazca raczy takowy zwrócić pod Nr 1726 lit. F przy ulicy Alea Ujazdowska, do miejscowego Stróża, za stosowną nagrodą. (1—1) —9546—



Pudel biały

przybłąkał się do domu Nr 2476, róg ulicy Mylnej i Przejazd. Za udowodnieniem własności może być w każdym czasie odebrany pod Nrem 21 mieszkania. (1—1) —9545—

O G Ł O S Z E N I E.

Mam honor upraszać Szanownych Panów Rządców Domów Miasta Warszawy, jakoteż i Lokatorów, jeśliby się u kogo znajdowały **PAPIERY** zostawione przez **Władysława Piotrowskiego**, Farmaceutę, a mianowicie: Dyplom szlachectwa, Patent pod-aptekarski, i t. d., zawiadomić o tem Eligjusza Zwolińskiego, w Mydlarni Wgo Adolpha, ulica Ŝto-Krzyzka. (1—3) —9541—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.